

MEDYCYNĄ.

CZASOPISMO TYGODNIOWE DLA LEKARZY-PRAKTYKÓW.

TREŚĆ: Rozprawy. Treść zasad hydroterapii z dołączeniem opisu ojezystych zakładów wodolecznicznych. Skreślił dr. M. ZIELENIEWSKI. (Dokończenie). — Streszczenia i wyciągi. 180. Przyczyny gromadzenia się tłuszczu w ustroju. 181. Najnowsze badania Pasteura nad wściekłością. 182. Przyczynę do statystyki leczenia drgawek połogowych kąpielami gorącymi. — Odcinek. Uchwała Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego dotycząca zapobiegania rozwojowi epidemii cholery i środków pomocy publicznej w razie wybuchu cholery. — Władomości bieżące. — Ogłoszenia.

TREŚĆ ZASAD HYDROTERAPII

z dołączeniem opisu ojezystych zakładów wodolecznicznych

Skreślił dr. M. Zieleniewski, Lekarz rządowy Zakładu zdrojowego w Krynicy.

(Ustęp z dzieła do druku przygotowanego p. t. „Rys Balneoterapii”).

(Dokończenie.—Zobacz Nr. 33).

Miejscowe działanie zimnej wody na naczynia krwionośne, zastosowane bywa hydroterapeutycznie w czworakim kierunku:

a) miejscowe użycie dla otrzymania skurczu naczyń i pomniejszenia się ilości krwi w dotyczących miejscowościach skóry, odnośnych części chorobą zajętych, jak np. zimne okłady na głowę w zapaleniu mózgu, na piersi w krwotokach płucnych, na brzuch w krwotokach macicznych.

b) Używamy miejscowego zastosowania zimna, aby przemijająco i naczynia głębszych narządów opróżnić, a następnie wznieceniem silnego oddziaływania, aby ilość krwi odprowadzić do skóry, a tym sposobem opróżnić wewnętrzne narządy. Tu należą wilgotne zimne okłady, pokryte złym przewodnikiem ciepła, od czasu do czasu zmieniane, jakoteż zimne kąpiele bardzo krótko trwające.

c) Trzeci sposób miejscowego hydriatycznego leczenia w swem zastosowaniu stale połączony z silnem pobudzeniem mięśni, ma za cel podnieść odżywianie i zasób krwi w pewnej części ciała, często ponawianym bodźcem zimna, jak to ma miejsce w władzie pojedynczych członków. W tego rodzaju przypadkach właściwymi są: wilgotno-zimne nacierania przez kilka minut trwające, ruchome miejscowe $\frac{1}{2}$ do $\frac{3}{4}$ minut trwające zimne natryski, tudzież zimne suchawe dobrze obwiązane okłady.

d) Również używane bywa miejscowe zastosowanie zimnej wody celem przeciwniczego (antagonistycznego) odciągnięcia, jak np. zimną kąpielą dolnych kończyn wraz z silnem oddziaływaniem, otrzymuje się odciągnięcie od głowy lub od piersi, kąpielą zastosowaną na ręce lub na nogi, sprawiając przez to odprowadzenie krwi z narządów brzusznych lub miednicznych, albo celem wywołania przeciwniczego oddziaływania, stosując

zimno do pewnych punktów, powodując zwrotne przekrwienie jakiegoś narzędnia. Tak np. lodowe okłady zastosowane na stos łądźwiowy sprawiają rozszerzenie naczyń w dolnych kończynach i usuwają ich ziębienie

4) Hydroterapia również znajduje swe zastosowanie w w y p o c i n a c h, w których wpływ hydryatycznego postępowania na naczynia włosowate dopomaga do sprowadzenia wessania, czyli by wypociny były w samej skórze lub w mięśniach albo w stawach. W tych razach przedewszystkiem zasługują na uwagę z hydryatycznych postępowań: dobrze przywiązane a więc tylko się rozgrzewające okłady. Skoro tego rodzaju okład raz się rozgrzał naprzód do ciepłoty skóry, następnie mocą przeszkody w oddawaniu ciepła jeszcze mocniej, wówczas odnośne części są niejako w kąpeli parowej o ciepłocie krwi, która naczynia krwionośne w tychże częściach skóry rozszerza, przyspiesza w nich obieg krwi, a prawdopodobnie tak samo działa na naczynia głębszych narzędní, i tym sposobem dopomaga wessaniu. Uderzającego na to przykładu dostarczają wilgotne okłady całe tygodnie, niekiedy i całe miesiące ustawicznie ponawiane, które w twardo naciekłych powierzchownych żółzowych zwojach gruczołów sprowadzają nie rzadko rozmiękczenie, wessanie i ich uleczenie.

Tuteż odnoszą się rozmaite hydryatyczne postępowania, zastosowywane w świeżych zapaleniach przedewszystkiem nieżytowych i gośćcowych, w celu ich przerwania jakoto: krótkotrwałe a silne termiczne i mechaniczne podrażnienia, sprawiające żywe poboczne przekrwienie i oddziaływawcze napływy krwi, a zatem parujące okłady z następniemi po nich wycieraniami, wilgotne zawijania z następniemi zimnemi natryskami i zlewne ni kąpielami, któreto sposoby w miarę okoliczności mogą przerwać wspomniane choroby, o ile niema głębszych zmian anatomo-patologicznych.

5) Również Hydroterapia jest użyteczną w c h o r o b a c h o g ó l n i e z a k o r z e n i o n y c h (*morbi constitutionales*) jak: żółzy, przymiot, niedokrwistość i blednica, jeżeli nam zależy na żywym pobudzeniu całej przeróbki materji, a mianowicie na dopomożeniu do jej korzystniejszego wytworzenia. W tym razie ma swe znaczenie (poprzednio już omawiane) działanie zimnej wody na zmianę ciepłoty ustroju, na rozdział krwi, na wydzielanie kwasu węglowego i azotu, tudzież na rozmaite wydzieliny i wydaliny.

W miarę szczegółowego zamiaru osiągnąć się mającego, zastosowywane tutaj bywają (celem podniecającego i orzeźwiającego zadziałania na przemianę materji): zimne wycierania i oblewania, albowiem celem dopomożenia ku silnemu wydzielaniu przydłużej trwające wilgotne zawijania z następniemi po nich ochłodzeniem, ogólne kąpiele, miejscowe okłady i t. p.

Hydryatyczne postępowanie ma i to nierzadko swoje p r z e c i w w s k a z a n i e. Już sama okoliczność, iż zimna kąpiel w pierwotnem swem zadziałaniu sprawia przyływ krwi do wewnętrznych narzędní, przeciwwskazuje zastosowanie zimnej kąpeli w niektórych chorobach płuc i serca, w *ateromatycznych* zmianach tętnie i w skłonności do udaru. Z tego to pochodzi, że pełnokrwisci, lub osoby ze zbyt rozwiniętą

otyłością nieznoszą zimnej kąpeli, tudzież wszelkiego silniej działającego zastosowania zimnej wody, co również odnosi się do słabowitych dzieci i do starców. U obu tego rodzaju osób, sprawione odciągnięcie ciepłoty zimną kąpielą, może być szkodliwe. Silne odciągnięcie ciepłoty zabrania użycia zimnej kąpeli; toż samo i silne sposoby zastosowania zimnej wody wzbraniają ich użycia u osób, mających bardzo osłabiony ustrój a powiększoną drażliwość nerwową, a zatem u rekonwalescentów, u osób niedokrwiastych, u kobiet po połogach, po długiem karmieniu, tudzież u osobników, które utraciły dużo krwi.

Należy również przestrzegać pewnych ogólnych prawideł tak w higienicznym jako też w terapeutycznym zastosowaniu zimnej wody. Wiek, płeć, temperament i osobnicza budowa winny być miarą do jego zastosowania.

Wogóle powinien chory przed każdym hydroterapeutycznym postępowaniem być naczczo; lubo nie szkodzi, jeżeli przed takowem użyje poprzednio na pół godziny nieco ciepłego rosołu, szklankę gorącego mleka lub herbaty. U osób używających w domu hydroterapeutycznych sposobów, najwłaściwszy czas ku temu jest po wstaniu z łóżka. Jeżeli zimna kąpiel ma być użytą, należy zanurzenie się w wodzie szybko skutecznić, albo poprzedzić ją winno szybkie zmoczenie ciała wodą. Aby ten sposób wzmacniająco działał, musi krótko trwać, a dobrze jest, aby po nim nastąpiło wytarcie skóry, ruch ciała, a nawet przechadzka na wolnem powietrzu.

Jeżeli ciało jest w potach, wówczas można wprowadzić zastosować bez szkody zimną wodę, ale potrzeba, iżby wśród tego niebyło wcale przyspieszonych uderzeń serca lub ruchów oddechu, żadnego podrażnienia psychicznego, żadnego usposobienia do nawału krwi do płuc lub mózgu, tudzież wywołanie potów niepowinno pochodzić ze znużenia lub z gwałtownego wysilenia, sprawiającego obniżenie ciepłoty ustroju.

Zupełne zimne obmywania i zanurzenia w bardzo zimnej wodzie, jako środek wzmacniający lub higieniczny, nie są w ogóle dobrym środkiem u dzieci, zbyt trudno się rozgrzewających. Umiarkowanie chłodna woda, 18—20 do 25° C. mająca, jest tu najodpowiedniejszą, a następne wycierania są najskuteczniejsze. U dzieci poniżej 1-go roku ich życia, zastosowania zimnej wody bezwzględnie unikać należy.

Gdy już dziecię umysłowo rozwija się, gdy jego ustrój poczyną się już udoskonalać, a zatem około 7 roku życia, dobrze jest rozpoczynać zimne obmywania i oblewania. Jeżeli się ich krótko używa, a następnie po nich przedsięwzięcie się wycieranie i ruch fizyczny, wówczas udaje się zahartować dzieci przeciw zimnu, dopomaga się do czynności skóry i do silnego rozwoju mięśni.

W 12 do 18 roku życia bardzo jest pożądanem, aby łączono hydropatyę z gimnastyką do fizycznego wychowania. Ona sprzyja w tym wieku do płciowego rozwoju.

W dojrzałym wieku wszelkie hydroterapeutyczne sposoby muszą być

zastosowane do konstytucyi osobnika. U osób zbyt drażliwej natury, należy unikać natrysków i wszelkich silnie pobudzających sposobów hydropatycznych, a używać tylko letnich obmywań i kąpeli w zbiorniku.

U osób niedokrwistych należy zawsze poprzedzać sposoby ciepłotę ciała utrzymujące lub ją doprowadzające, przed hydroterapeutycznym postępowaniem takową odciągającą, dla zapobieżenia obniżeniu ciepłoty ustroju poniżej jej prawidłowego stanu. Z tego powodu zastosowujemy działanie zimnej wody bezpośrednio po wstaniu z ciepłego łóżka, albo po wilgotnem zawijaniu lub po ciepłej kąpeli.

U osób limfatycznej konstytucyi możebne jest używanie energicznego zadziałania, przeto właściwe są tutaj pobudzające zimne, krótko trwające i silne natryski.

Wogóle kobiety są wrażliwsze na hydroterapeutyczne postępowanie aniżeli mężczyźni.

Co do wpływu Hydroterapii na miesiączkowanie, sposoby hydriacyjne wogóle dopomagają do jego pojawienia się. Hydropatyczne postępowanie podczas miesiączkowania tylko wtedy może być przedsiębrane, jeżeli nam zależy na usunięciu pewnych jego zбочeń; lubo i wówczas nie należy rozpoczynać innych jego sposobów, tylko już używanych, tudzież jeżeli nieszkodzi dalsze ich zastosowanie.

Wobec ciąży przedsiębranie hydroterapeutycznych postępowań jest wogóle ściśle wzbronione; jednak i w tym stanie niewiast mogą zachodzić osobnicze wyjątki. Jakoż KISCH zauważył jeden przypadek niczem niepo-skromionych wymiot u ciężarnej, w którym zbawienne skutki nastąpiły właśnie po energicznych zimnych wycieraniach i oblewaniach, gdy wszelkie inne środki okazały się bezskutecznymi.

Istnieje obecnie w naszym kraju 10-ć miejscowości, posiadających zakłady wodolecznicze (hydroterapeutyczne) jakoto: **Bystra, Łopuszna, Morszyn, Nałęczów, Nowe-Miasto nad Pilicą, Sósów, Ustrón, Zakopane, Zawatów i Krynica**; tudzież są 2-a zakłady wodolecznicze wprawdzie nie w naszej ziemi, ale przez lekarzy polaków kierowane mianowicie: **Fürstenhof** (w Styryi własność i kierownictwo d-ra J. CZERWIŃSKIEGO), tudzież **Jaworze** (Ernsdorf w Szląsku Aust.) pod kierunkiem d-ra St. SMOLEŃSKIEGO.

Niektóre z wymienionych zakładów używają uzasadnionej wziętości, pozyskanej gruntownem specyjalno naukowem uzdolnieniem, gorliwością i ścisłością swego lekarskiego kierownictwa.

Najważniejsze z powyżej wymienionych zakładów treściwie opiszemy:

Zakład wodoleczniczy d-ra J. CZERWIŃSKIEGO w **Fürstenhofie**, położony w Styryi na linii kolei żelaz. południowej z Wiednia do Gratzu 533 metr. n. p. m. Klimat umiarkowanie ciepły z powodu położenia w kotlinie i osłonięcia od wicherów—urządzenie nastęrcza kuracy kąpielowej nawet w pomieszkaniu chorego, stacya pocztowa i telegraficzna w miasteczku Kapfenberg o 1200 kroków od samego zakładu oddalonego, będącego zamkniętym instytutem, przeważnie przez polaków uczęszczanym ze ściśle obowiązującym

chorych regulaminem. Własność terytoryalna i wyłączne kierownictwo d-ra J. CZERWIŃSKIEGO, autora cennego dzieła „*Compendium der Thermotherapie Wien 1875*” — pokoi gościnnych 63 — współczesne pomieszczanie dla 90 osób — opłata dzienna za pomieszczenie stoł i kąpiele od 4 do 7 fl. austr. oprócz wynagrodzenia służby i tasy na utrzymanie spacerów — sezon leczniczy przez cały rok. Treściwy opis tego zakładu w „Przeglądzie lekarskim” 1875.

Jaworze (po niem: Ernsdorf), obok miasta Bielska, u podnóża Beskidu w Szląsku austr. 360 m. n. p. m. zakład wodolecznicy i żentyczny, otwarty od Maja do Września, rozłożony w obszernym i starożytnym parku, przerzniętym 2-ma strumieniami + 10 do 15° C., pod lekarskim kierownictwem d-ra St. SMOLEŃSKIEGO, znanego z cennych swych prac piśmieniowych — ma oddział kąpieli ciepłych i igliwowych — sale hydryatyczne oddzielne dla mężczyzn tudzież dla kobiet: z bassinem, wannami, nasiadami, łaźniami szafkowo-parowymi i wszelkiego rodzaju natryskami o dowolnie zmiennej temperaturze — staw na kąpiele rzeczne — przyrząd pneumatyczny i elektroterapeutyczny — apteka ze składem wód mineral. wzorowa krowiarnia — 2-ie restauracye — oddzielny stół dla chorych leczenia hydryatycznego używających — domów mieszkalnych 23 — pokoi 200 — hotel — kościoły: rzym. katolicki i ewangelicki — czytelnia gazet i własna wypożyczalnia książek — roczna frekwencya 550 osób. Ceny tygodniowe: pokoju od 4 do 10 fl. aus. — kuracya wodolecznicza 10 fl.

Literatura: Win. POL Jaworze jako zakład żentyczny „Kłosa” 1881. Prof. dr. SKOBEL Opis Jaworza 1873. Prof. dr. ŁUCZKIEWICZ Jaworze „Wiek” 1873. Dr. KAUFMANN Curort Ernsdorf Wien 1877. Dr. SMOLEŃSKI Opis Jaworza „Tygodnik powszechny” 1882. TENŻE — Zakład wodolecznicy i żentyczny Jaworze. Przewodnik dla gości kąpielowych. Cieszyń 1883.

Łopuszna w Karpatach bukowińskich, 5 mil od Sniatynia, stacyi kolei żel. Lwowsko-Czerniowieckiej — 560 metr. n. p. m. — zakład posiada 72 pokoiów gościnnych i 4 sale — łaźienki o 16 wannach — 2-ie restauracye — kąpiele rzeczne w Serecie — otwarty corocznie od 15 Czerwca. Kierownik lekarski dr. Wł. BOGDAŃSKI.

Nałęczów w Król. Polskiem (gubernia Lubelska, powiat Puławski). Zakład hydroterapeutyczny i zdrojowisko wód mineral. żelazistych, pół mili od miasta Nałęczowa, stacyi kolei żelaz. nadwiślańskiej, założony r. 1879, własność towarzystwa akcyjnego — w obszernym wąwozie rzeki Bohotnicy, zaciszonym olesionemi płaskowzgórzami — 170 metr. n. p. m. Sama miejscowość oddawna znana ze źródeł mineral. żelazistych:

I-y źródł zwany „*Celińskiego*” od swego analityka (1817 r.) w 1000 wody zawiera: węglanu żelazawego 0,034 — wapniowego 0.256 — magnowego 0.075.

II-gi „*źródł nowy*” zawiera według WEINBERGA (1881 r.) węgl. żelaz. 0.027 — węgl. wapn. i magn. 0.248.

III i IV-ty zdroje szczawny wapniowy, zwane *apteczny* i *wodociągowy*, bardzo obwite, + 8.5° C., zawierają: węgl. wapn. 0.262 — węgl. magn. 0.25 — służą przeważnie do leczeń hydropatycznych.

Zakład wód mineralnych posiada gmach łaźiebny o 20 gabinetach, wanny porcelanowe, ogrzewane metodą Schwartza, bassin, łaźnia parowa — wzorowa krowiarnia i kurnia — apteka i skład wód mineral. zamiejscowych. Zakład hydropatyczny jest pod lecznictwem kierownictwem d-rów FABIANA i SOKOŁOWSKIEGO dobrze w literaturze zasłużo-

nych swemi pracami piśmiennemi, gmach mieszkalny o 32 pokojach gościnnych. Kursal o 10 pokojach—do dyspozycji 146 pokoi—zakład otwarty dla internów i externów od Maja do Października—roczna frekwencja około 650 osób—koszta pobytu od osoby: wstęp 5 rs. pierwsza konsultacja 3 rs., na orkiestrę $2\frac{1}{2}$ rs., na salę 1 rs., pokój dziennie 1 rs. 30 kop., stół 1 rs. 10 kop., kurs sześciotygodniowego hydropatycznego leczenia 25 rs.

Literatura: CELIŃSKI Rozbiór wód Nałęczowskich. Warszawa 1817. Dr. TALKO Zakład w Nałęczowie 1873. Dr. WEINBERG Zdrojowiska w Nałęczowie „Gazeta lekarska” 1881. NOWICKI Nałęczów „Medycyna” 1880. SOKOŁOWSKI O leczeniu klimatem swojskim „Gazeta lekarska” 1882. Przewodnik po Nałęczowie i jego okolicach. Warszawa 1881.

Nowe-Miasto nad Pilicą w Król. Polskiem—pocztą: Nowe miasto—położenie wzgórzyste i olesione—zakład hydropatyczny powstał za powodem właściciela i dotychczasowego lekarskiego swego kierownika d-ra J. BIELIŃSKIEGO—100 pokoi gościnnych—kursal—restauracya—sala bilardowa—2 domy łazienne ze zbiornikami, wannami i natryskami—urządzenia umożliwiają użycie kuracji hydropatycznej w pokoju chorego, budynek do kąpeli rzecznych w Pilicy, domek dla ubogich studentów, chodnik kryty, gabinet elektroterapeutyczny i gimnastyczny, skład wód mineralnych, wzorowa krowiarnia, internat dla starozakonnych, frekwencja roczna 415 osób. Interni chorzy opłacają: wpis 5 rs. za pierwszą konsultację 3 rs., stół dziennie 60 do 120 kop., za internat i leczenie dziennie od 100 do 220 kop.

Literatura: Dr. BIELIŃSKI. Sprawozdanie ze zakładu hydrop. w Nowym Mieście z r. 1874 i 76. Opis zakładu 1878.

Zakopane w Tatrach galicyjskich, od Krakowa 14 mil, stacya pocztowa i telegraficzna Zakopane, 850 metr. n. p. m. Tutejszy zakład wodolecznicy zwany „Klemensówka” otwarty r. 1881 za powodem właściciela i swego lekarza kierownika d-ra WENANTEGO PIASECKIEGO, leży wśród sosnowego lasu, zasłonięty od północy górą „Gubałowską”, po prawym brzegu rzeczki „Bystra” $+ 5$ do 7° C., posługuje się wodą ciepłą „Jaszczurówka” $+ 20^{\circ}$ C. Klimat podałpejski, posiada „dwór leczniczy” budynek łazienkowy o 14 gabinetach z wszelkimi urządzeniami do leczeń hydropatycznych, sala jadalni, czytelnia, regulamin ściśle chorych obowiązujący, urządzenia umożliwiają otwarcie zakładu przez cały rok, frekwencja w r. 1882 osób 60. Ceny tygodniowe: pokoju od 2 do 4 fl., wzrastające do podwójnej wysokości w oznaczonych miesiącach, stół 10 do 12 fl., obsługa kąpielna 2 fl. pierwsza konsultacya 2 fl., na utrzymanie spacerów 2 fl., honorarium lekarskie oddzielnie.

Literatura: Dr. DOBRSKI zobacz „Pamiętnik Towarzystwa lekar. Warszaw.” 1876. Dr. ŚCIBOROWSKI „Kilka słów o Zakopanem” 1878. Dr. DOBIESZEWSKI w obszernem swem dziele „Przewodnik do klimatycznego leczenia”. Warszawa 1878. W. ELIASZ „Przewodnik do Tatr”. Kraków 1881.

Zawatów miasteczko w Galicyi. Tutejszy zakład hydropatyczny 456 m. n. p. m. leży na obszarze dóbr K. Raczyńskiego d-ra praw. Klimat umiarkowany, brak wiatrów z powodu olesionego osłonięcia wzgórzami sąsiednich Karpat, ostatnia stacya kolei żel. lwowsko-czerniowieckiej miasto Halicz o 24 kilom. od zakładu, założonego przez Fran. Medweja r. 1876, obecnie pod lekarskiem kierownictwem d-ra Alex. MEDWEJA, 13 źródeł wody $+ 7^{\circ}$ C., tworzących strumień, wpadający do rzeki „Złota Lipa”, 31 pokoi

gościennych, 2 budynki łaźiebne, bassen, natryski i szafkowa parnia, sala do zabaw i jadalnia, corocznie otwarty od Maja do Października, regulamin chorych obowiązujący, ceny dla internów: za pokój, stół i obsługę kąpielową tygodniowo 18 do 22 fl., za opiekę lekarską miesięcznie fl. 10, taxa na orkiestrę fl. 2, uczęszczanie wzrastające od 30 (1876 r.) do 94 osób (w r. 1882).

Krynica. Tutejszy Zakład hydropatyczny według programu d-ra ZIELENIEWSKIEGO b. r. wybudowany i urządzony, a dnia 20 Lipca t. r. do użytku chorych oddany, jako najmłodszy ze wszystkich krajowych zakładów hydratyecznych, naostatku zajmie uwagę naszych czytelników.

Pomijając milczeniem opis stosunków topo-hydro- i klimatologicznych miejscowości wspomnianego zakładu, stanowiącego integralną częśćkę zdrojowiska Krynickiego już zbadanych i powszechnie znanych (skoro sam autor niniejszego artykułu dotychczas 169 dostarczył o namienionem zdrojówisku publikacji ¹⁾, zaznaczymy, iż rzeczony zakład hydratyeczny zajmuje oddzielny budynek mieszczący:

a) salę hydratyeczną 13 metr. długą, 7,50 m. szeroką, a 7,50 m. wysoką, posiadającą cementowy bassen 3,50 m. długi, 2,50 m. szeroki, a 1,50 m. głęboki; 16-cie różnorodnych ruchomych natrysków z dowolnie dającą się uprządkować co do ciepłoty wodą; 4 metalowe ruchome wanny i tyleż naczyń do kąpieli nasiadowych tudzież do kąpieli na nogi.

b) dwa gabinety, z których jeden zaopatrzony w sofy służy do uskuteczniania obwijań w koce, a drugi gabinet przeznaczony do wykonywania mięsienia (*massage*).

c) w oddzielnej sali z hydratyeczną bezpośrednio połączonej, znajduje się 8 gabinetów do rozbierania się dla pojedynczych osób, leczenia hydratyecznego używających,

d) nadto budynek hydropatyczny posiada 2-ie oddzielne salki, z tych jedna służy dla ordynacyi lekarskich, a druga dla administracyi zakładu.

e) Oprócz tego budynek hydropatyczny ma oddzielne pomieszczenie urządzenia mechanicznego do grzania wody i jej rozprowadzenia, tudzież dwa pokoiki na pomieszkowanie służby łaźiebnej.

Położenie wspomnianego zakładu w uroczym parku Krynickim i w leśnem ze wszęch stron otoczeniu, nadaje mu lubie zacisze; przyległe zaś spacery w rozległym sąsiednim parku nastroją najłatwiejszej sposobności do przechadzek i do używania wybornego tutejszego górskiego powietrza.

Namieniony zakład zaopatruje woda źródłana wybornie oczyszczona filtrem, zbudowanym dla wodociągów, dochodząca do wielkiej cysterny, przeszło 20 m. powyżej zakładu leżącej, którąto woda rurami żelaznemi do zakładu hydratyecznego dopływa.

Niezmierna obfitość statecznie najczystszej wody o ciepłocie $+ 8^{\circ} R.$ i jej ciśnienie do dwóch atmosfer dochodzące, obok znakomitego balneoteknicznego urządzenia całego zakładu, stanowią najprzedniejsze jego zalety.

Sprowadzona z Graefenberga rutynowana służba łaźiebna obsługuje chorych wodoleczenia używających, które tutaj bez przerwy rano od god. 6 do 12 a popołudniu, od god. 2 do 8 bywa udzielane.

Zaprowadzeniem w Krynicy zakładu hydratyecznego wzbogacono tutejsze zdrojo-

¹⁾ Zobacz dr. ZIELENIEWSKI. *Illustrowana Pamiątka z Krynicy*. Kraków 1883 in 4-to str. 22.

wisko cennym balneoterapeutycznym nabytkiem, mogącym posłużyć zarówno ku samoistnym leczeniom hydriatycznym, jakoteż ku uzupełniającym uleczeniom po używaniu kuracyi zdrojowej Krynickiej.

STRESZCZENIA I WYCIĄGI.

180. Przyczyny gromadzenia się tłuszczu w ustroju (C. VOIT: *Ueber die Ursachen d. Fettablager. im Thierkörper*. München 1883). Sprzecznie dawniejszym poglądom, nowsze badania nad przemianą materyi wykazały: że tłuszcz w ustroju zwierzęcym pochodzi nie tylko z tłuszczu przyjętego w pokarmach, lecz że takowy może się także wytwarzać z białka i wodoru węgla, z tych ostatnich wprawdzie tylko w pewnych warunkach, szczególnie gdy wprowadzaniem zostają do ustroju w znacznej ilości. Pośrednio przyczyniają się wodany węgla do gromadzenia tłuszczu przez to, iż jako ciała łatwiej się utleniające, chronią tłuszcz od spalania. Zwyczajnie, gdy przyjmowany pokarm wystarcza jedynie do utrzymania ustroju w stanie materialnie niezmiennym, całkowita ilość tłuszczu, tak wesłana z przewodu kiszkiowego, jako też wytworzona z białka a może i z wodoru węgla, utleniała się na kwas węglany i wodę. Przemiana tłuszczu mieści miejsce w każdym wypadku tylko wtedy, gdy ilość pożywienia w stosunku do zużycia materyi jest za wielką. Co się tyczy wytwarzania tłuszczu, to białko, wodany węgla oraz tłuszcz z pokarmem przyjęty zachowują się niejednakowo. Według RUBNERA, 100 grm. tłuszczu, równoważy pod tym względem 211 grm. białka, 256 grm. cukru grochowego, 234 cukru krystalicznego, 232 grm. krochmalu. Przy zwykłym naszym pożywieniu, złożonym z tłuszczu i wodoru węgla, obok umiarkowanej ilości białkowców, potrzeba ustroju zostaje z łatwością przewyższoną i następuje odkładanie tłuszczu. Obok rodzaju pokarmów, należy jeszcze (jakkolwiek dopiero w drugim rzędzie) zwrócić uwagę na inne wpływy, które przyczyniają się do gromadzenia tłuszczu przez to, iż osłabiają zdolność komórek do rozkładania substancji, mianowicie zbytne użycie wysoko, brak ruchu cielesnego, pomniejszenie masy krwi i t. p. „Uspokojenie do tycia” zdaniem autora należy w ogóle przypisać zbytu obfitemu pożywieniu”. Ustrój otyły, według PETTENKOFERA i VOITA do utrzymania się w swym składzie, potrzebuje stosunkowo nie wiele białka, ale zato dużo wodoru węgla. Zmniejszając wszakże dawkę ciał bezazotowych i dostarczając jednocześnie więcej białka, to obok przyrostu białka i jego dla funkcji komórek korzystnych następstw nastąpi oddawanie tłuszczu. Pragnąc zatem u osobnika otyłego nadmiar nagromadzonego tłuszczu usunąć: należy w pokarmach uczynić przeważającym białko (wolne od tłuszczu mięso). Pokarmy bezazotowe nie mają być usunięte, należy jednak pamiętać że można obciążyć ustrój 2—3 razy większą ilością wodoru węgla niżeli tłuszczu, bez obawy przyrostu tłuszczu. Z tego powodu daje się przewagę wodonom węgla, tem bardziej iż przy nich można w pokarmach zachować więcej urozmaicenia. Obok uregulowania pożywienia, utrata tłuszczu może być ułatwioną przez ruchy cielesne, skracanie snu, zimne kąpiele, słabe ogrzewanie mieszków i lekkie ubranie i t. p. Autor rozberra następnie pytanie, o ile do tej pory stosowane przez lekarzy metody zmniejszania i usuwania otyłości, zgodne są z wynikami badań naukowych. 1) Kuracya BANTINGA: Jeżeli porównamy ilości substancji pokarmowych spożywanych przez samego BANTINGA (stracił na wadze ciała w przeciągu roku 46 funtów, zaś dziennie tracił w czasie tym około 52 grm.) z ilościami spożywanemi przez silnego robotnika, lub człowieka zamożnego (lekarza), widzimy:

	Białka	Tłuszczu	Wodan węgla
BANTING	172	8	81
Silny robotnik	118	56	500
Zamożny człowiek (lekarz)	127	89	362

„BANTING”, powiada VOIT, spożywał racjonalnie bardzo dużo białka, którego przyrost zmusza tłuszcz ustrojowy do rozkładania się, do gromadzenia zaś tłuszczu prowadzi tylko w takim razie, gdy się białko w nadmiernie wielkiej spożywa ilości lub przyjmował przytem tak mało tłuszczu i wodanów węgla, iż komórki zmuszone były czerpać z zasobów tłuszczu ustrojowego. Prócz tego B. pijał wino w wyskok bogate, codziennie 6—7 kieliszków mocnego czerwonego wina lub Xeresu, ażeby dyetę zbyt jednostajną znośniejszą uczynić; ponieważ wyskok, przez ograniczenie rozkładu tłuszczu, przyczynia się do jego gromadzenia, byłoby zatem lepiej używać tylko win lekkich, białych”. Spostrzegane niejednokrotnie złe wyniki kuracyi BANTINGA, zdaniem autora przypisać trzeba zbyt szablonowemu jej stosowaniu. Należy stopniowo powiększać ilość substancyi azotowych, ażeby nie za dużo stracił tłuszczu, nie należy również przez zbyt skąpe ilości tłuszczu i wodanów węgla doprowadzić do zanadto szybkiego znikania tłuszczu, albowiem przez nagromadzenie tłuszczu wytworzyły się niewątpliwie inne jeszcze zmiany w ustroju, które stopniowo tylko wyrównać się mogą. Gdy już pod wpływem kuracyi BANTINGA odciągnie się ustrojowi znaczną ilość tłuszczu, to należy w pożywieniu znów nieco powiększyć ilość substancyi bezazotowych; zbyt długotrwałe dawanie bogatego w białka, zaś w ciała bezazotowe uboższego pokarmu, doprowadza do wyniszczenia (inanicyi) i jego następstw. Co do zalecanej przez EBSTEINA metody odciągania tłuszczu, autor zwraca się przede wszystkim przeciw naukowemu jej uzasadnieniu, które nie jest zgodnem z wynikami przytoczonych powyżej doświadczalnych badań. Zresztą kuracye EBSTEINA odróżnia się od BANTINGOWEJ tylko w tem, że EBSTEIN, odejmuje pokarmom niewiele tłuszczu, a obficie wodany węgle bez powiększenia dowozu białka.

	Białko	Tłuszczu	Wodany węgle.
EBSTEIN	102	85	47
BANTING	172	8	81
Zamożny człowiek (lekarz)	127	9	362

To że E. nie daje białka więcej aniżeli potrzeba do utrzymania normalnego człowieka, autor uważa za błędne, ponieważ przyrost białka jest dla organów korzyścią, jako też ze względu na objawiającą się przytem utratę ustrojowego tłuszczu. Przy postępowaniu EBSTEINA, utrata dzienna tłuszczu jest mniejszą, tak iż skutek następuje wolniej, co ze względu na to co powiedziano wyżej zasługuje na uwagę. zdaniem jednak autora, można to samo osiągnąć zapomocą wodanów węgla, albo metody BANTINGA. W jednym i drugim razie będzie można żywienie tak urządzić, ażeby na czas dłuższy się nie uprzykrzyło. Autor bynajmniej nie zaprzecza skuteczności postępowania EBSTEINA, sprzeciwia się tylko tłómaczeniu, zapomocą którego autor skutek jej objaśnia. (*Allg. mediz. Centr. Ztg.* 17—1884). J. P.-i.

181. Najnowsze badania Pasteura nad wścieklizną. Wiadomo, że działanie pewnych jądów zmienia się lub nawet znosi się przez inne mniej silnie działające. Fakt ten w zastosowaniu w badaniach nad wścieklizną dał P. następujące wyniki: 1) Jeżeli przenosimy jad wścieklizny z psa na małpę, z tej na inną i t. d. to okazuje się, że działanie jadu przy takim przenoszeniu osłabia się. Jeżeli w ten sposób osłabiony jad przeniesiemy znowu na psa, zająca, kota, świnkę morską to działa on daleko słabiej. Przez dalsze szczepienia od małpy na małpę działanie jadu tak się osła-

bi, że w końcu u psa nie wywoła wścieklizny. Nawet szczepienie przez trepanację, środek dotąd nieomyślny dla zarażenia, robi zwierzę nieczułym na zarazę. 2) Działanie jadu wzmacnia się, jeżeli go przenosimy z jednego królika lub świnki morskiej na inne indywiduum tegoż gatunku. Jeżeli w ten sposób spotęgowany do *maximum* jad zaszczepimy psu, to działanie jadu występuje w najwyższej grozie w porównaniu do zwykłej wścieklizny. 3) Chociaż jad wścieklizny osłabia się przez szczepienie na małpach, może się jednak siła jego znowu potęgować i osiągnąć najwyższego stopnia, jeżeli jad z małpy szczepić będziemy na króliki lub świnki morskie, tylko szczepienia powinniśmy wielokrotnie powtarzać. W tem zawiera się klucz do rozwiązania kwestyi zabezpieczania się i nietykalności na jad wścieklizny. Jeżeli weźmiemy jad z królika padłego na 7—8 dzień po zaszczepieniu mu wścieklizny najsilniejszej przez trepanację i zaszczepimy ten jad również przez trepanację drugiemu, a z drugiego, trzeciemu itd., a potem z każdego z nich zaszczepimy psu, to ostatni staje się coraz odporniejszym, tak że w końcu jad działający śmiertelnie bez żadnego niebezpieczeństwa zniesie, czyli stanie się nietykalnym. PASTEUR prosił o wyłonienie komisyy, któraby sprawdziła jego badania. Mianowicie: 20 psów zrobić odpornymi na działanie jadu w powyższy sposób, a 20 psów nie; następnie pozwolić na pokąsanie ich przez psa wściekłego; otóż jeżeli wywody P. są słuszne, to 20 psów ochronnie szczepionych pozostanie zdrowymi. Inne doświadczenie byłoby takie, 20 psów szczepi się ochronnie, a 20 nie. Potem wszystkim szczepi się jad z psa wściekłego przez trepanację. Psy szczepione ochronnie powinny nie podlegać chorobie, drugie 20 padną wskutek wścieklizny gwałtownej lub paralitycznej. Komissya została wyłoniona. (W. m. Bl. 23—84).

182. Przyczynek do statystyki leczenia drgawek połogowych kąpielami gorącymi dr. C. BREUSA. W *Arch. f. Gynäk.* w XIX i XXI autor ogłosił wyniki otrzymane w 17 przypadkach. Obecnie opisuje jeszcze 7 przypadków. Wszystkie ostatnie zakończyły się pomyślnie. Dwa z nich były to drgawki podczas ciąży, która jednak nie była przerwana i dotrwała do końca, dwa w okresie blizkim porodu, i trzy podczas porodu. Z poprzednich 17 dwa tylko zakończyły się niepomyślnie, zatem 8,75%. W porównaniu z innemi metodami leczniczymi, to według SPIEGELBERGA umiera 1:5; według DOHRNA 29%, C. BRAUNA 26%, HOEMEIERA 39%. W 6 przypadkach autora drgawki były połogowe, więc na 18 przypadków w 6, dzieci urodziły się nieżywe, z tych w dwóch zrobiono wymóżdżenia. Oprócz kąpeli podawano zwykle chloral *p. rectum* i gdy nie nastąpiła szybko narkoza zastosowało się od czasu do czasu wdychania z chloroformu. Ukończenie porodu wtedy tylko należy dokonać, gdy to bez żadnej szkody dla chorej da się zrobić u ciężarnych wywołanie przedwczesnego porodu powinniśmy uważać jako ostateczny środek. W 4 przypadkach drgawek ciężarnych autora udało się jednak ochronić ciążę do końca i drgawki nie powtórzyły się ani podczas porodu ani w połogu. Nie powinno się nigdy robić obrotu i wydobywania płodu przy niedośćatecznie otwartych ustach macicznych. Dotychczasowa smutna statystyka śmiertelności w tej chorobie zależała wiele od panującego prawidła w akuszerii, że każdą chorą ciężarną podległą drgawkom należy rozwiązać. Jeżeli trudno jest nałożyć kleszcze, a chcemy przyspieszyć poród, należy robić lepiej wymóżdżenie. Jeżeli tylko stan chorej pozwala, a nie ma warunków szybkiego ukończenia porodu, należy zachować się wyczekująco. Jeżeli okoliczności są naglące, to najlepiej przy odpowiednim położeniu główki zakończyć wymóżdżeniem. Leczenie napotną metodą (kąpielami) szczególniej pożytecznem jest gdy w etiologii drgawek da się wykazać białkomocz i hydraemia. (W. m. Bl. 23—1884). J. R-i.

ODCINEK.

Uchwała Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego dotycząca zapobiegania rozwojowi epidemii cholery i środków pomocy publicznej W RAZIE WYBUCHU CHOLERY.

(Dokończenie.—Zobacz Nr. 33).

Ad c). Dezynfekcja.

Dezynfekcja ma na celu niszczenie zarazków cholerycznych tkwiących w ustroju osób chorych na cholere i wydzielanych w stolcach i wymiocinach tychże chorych. Za pomocą dezynfekcyi usiłujemy zapobiedz przenoszeniu się rzeczonych zarazków z ustroju osób chorych na osoby zdrowe, zniszczyć owe zarazki lub przynajmniej wpłynąć na zmianę ich szkodliwych własności.

Ponieważ systematyczna dezynfekcja już przed pojawieniem się cholery jest pożądaną w obrębie domów mieszkalnych (na podwórzu, w miejscach ustępowych, rynsztoków podwórzowych, zlewach i t. p.), przeto jest do życzenia, by *codziennie wykonywanie dezynfekcyi*, według jednolitej metody poruczonem było *służbie dezinfektorów publicznych*, których by najwłaściwiej było poddać pod nadzór lekarza i chemika szpitali warszawskich, w celu rozciągnięcia kontroli nad wartością używanych środków dezynfekcyjnych.

Jakie środki w jakich specjalnych razach w celu dezynfekcyi stosowanemi być winny to określa następujący sposób wykonywania dezynfekcyi.

SPOSÓB WYKONYWANIA DEZYNFEKCYI.

I. Przygotowanie płynów i proszku.

1) Woda karbolowa Nr. 1. 5 funt. kwasu karbolowego czystego, na $12\frac{1}{2}$ garncy wody, przed użyciem dobrze wymieszać. **2) Woda karbolowa Nr. 2.** 2 funt. kwasu karbolowego czystego na $12\frac{1}{2}$ garncy wody. **3) Roztwór Sublimatu.** 1 łut Sublimatu na $12\frac{1}{2}$ garncy wody, zabarwić farbą anilinową niebieską. (Anilinblau). **4) Mięszanina siarczanu glinu.** 4 funt. Siarczanu glinu, 1 funt. kwasu karbolowego czystego, na $12\frac{1}{2}$ garncy wody. **5) Proszek karbolowy.** 10 funt. kwasu karbolowego surowego na 100 funt. gipsu niepalonego, dobrze wymieszać.

II. Wypróżnienia i wymiociny.

W DOMACH MIESZKALNYCH.

A) Klozety pokojowe. Nocniki. Kubły. Wlewać po kwaterce roztworu Sublimatu po każdym wypróżnieniu, i dopiero tak zdezynfekowane wypróżnienia, wylać do wspólnych wychodków, stale prawidłowo zdezynfekowanych. **Waterklozety stałe połączone z kanałami.** Nie należy oddawać wypróżnień bezpośrednio do takowych, a tylko wlewać już zdezynfekowane z kubłów, nocników i klozetów pokojowych; przemywać wodą najlepiej gorącą. **B) Wspólne wychodki.** Wlewać do takowych na osobę i dobę po kwaterce mięszaniny Siarczanu glinu. **C) Śmietniki.** Przesypywać dwa razy dziennie proszkiem karbolowym. **E) Rynsztoki, zlewy i szczalniki.** Trzy razy dziennie zlewać mięszaniną siarczanu glinu garniec na 20 kroków długości rynsztoka.

W SZPITALACH.

Klozety pokojowe. Nocniki. Kubły. Wlewać po kwaterce roztworu Su-

blimatu po każdym wypróżnieniu. **Wychodki wspólne.** Wlewać do takowych na osobę i dobę po kwaterce roztworu Sublimatu. **Śmietniki.** Przesywać dwa razy dziennie proszkiem karbolowym. **Rynsztoki, ziewy i śmietniki.** Trzy razy dziennie zlewać mieszaniną Siarczanu glinu. **Opatrunki.** Wrzucać do naczyń nepelnionych roztworem Sublimatu, następnie spalić. **Splówaczki.** Wsypywać proszek karbolowy.

Uwaga. *Za najlepszy jednak środek do zniszczenia opatrunków służy „piec do spalania” systemu J. Świecianowskiego.*

III. Mieszkania i Zakłady.

Szkoły. Fabryki. Dworce kolejowe. Więzienia. Odwachy. Koszary. Pralnie. Łaźnie. Mykwy. Hotele. Domy noclegowe. Domy publiczne. Magazyny z przedmiotami zwierzęcymi. Bydłobójnie. Podłogi, drzwi, okna, zmywać wodą karbolową Nr. 1. Ściany, sufity zwilżyć wodą karbolową Nr. 2, wybielić wapnem gaszonem. **Mieszkania pocholeryczne. Umieścić w naczyniach 16 łutów chlorku wapna (chlorkalk) i 24 łuty kwasu solnego surowego na 1 metr kubiczny pokoju, klaniki i zamki posmarować waseliną, po 12 godzinach przewietrzyć i podłogę skropić amoniakiem. Na jedną miskę nie więcej używać jak 1 funt chlorku wapna. Umieszczać na wysokości paru łokci od podłogi.**

IV. Miejsca publiczne odkryte.

Place publiczne. Targi. Miejsca ustępowe publiczne. Sikawkami zlewać mieszaniną siarczanu glinu (kwarta na 1 kw. metr). **Trupiarńie, kaplice przedpogrzebowe.** Pozostawić na noc naczynia z chlorkiem wapna i kwasem solnym surowym. Na 1 metr kub 6 łutów chlorku wapna, 9 łut. kwasu solnego.

V. Bielizna, pościel i ubranie.

Bieliznę, pościel, maczać w wodzie karbolowej Nr. 1. Następnie poddać gorącej parze lub wygotować. Sienniki i mniej wartościowe przedmioty spalić. Ubranie i materace poddać działaniu ciepłoty 120°. Izba dezynfekcyjna.

VI. Środki komunikacyjne.

Lektyki. Dorożki. Wagony. Zmyć wodą karbolową Nr. 2. **Dezynfekcja osób opuszczających pokój chorego.** Włosy, brodę zapomocą szczotki zmyć wodą karbolową Nr. 1. Ręce wymyć wodą karbolową Nr. 1. Ubranie zaś całe poddać działaniu mgły karbolowej Nr. 1 (spray'u).

VII. Grzebanie umarłych.

Grzebać w gruncie suchym (bez wody gruntowej). Trupy zawiązać w prześcieradła znaczone w roztworze Sublimatu. Doły przesywać chlorkiem wapna (chlorkalk).

Ad d). Transport (przenoszenie, przewożenie) chorych.

Chorym cholerycznym *używanie* wagonów dróg żelaznych, statków parowych, *publicznych powozów* winno być *wzbronione*.

W celu przenoszenia chorych cholerycznych z mieszkania do szpitala urządzone być winny zawczasu odpowiedniej konstrukcyi *karetki i lektyki*, które znajdować się winny w miejscach publicznie wiadomych.

Na wezwanie lekarza lub policyi, karetka zaprzężona w konie najbliższej dorożki i przez dorożkarza powożona lub lektyka przy pomocy dwóch resp. 4 posłańców publicznych, winna być *dostawiona do mieszkania chorego* bezpłatnie lub za opłatą stosownie do zamożności pacjenta.

Karetka i lektyka winny być zbudowane z drzewa wewnątrz *blachą*

obite i oszklone szkłem matowem. W karetkce winien się mieścić wiszący, łatwy do wyjmowania materac druciany i miejsce dla dozorecy.

Po każdym odstawieniu chorego do baraku *wnętrze karetki czy lektyki* winno być *dezynfekcyi* poddane w zabudowaniu baraku.

W *każdym pociągu osobowym* winno być zarezerwowane *jedno coupé 3-ej klasy*, całkiem od innych oddzielone, w celu przeniesienia doń chole-rycznego, u którego objawy choroby w czasie podróży wystąpiły, a któ-rego natychmiastowe zatrzymanie na danej stacyi jest niemożliwem z po-wodu braku środków ratunkowych. W tymże czasie winny być złożone wraz z chorym jego rzeczy.

Coupé wagonu drogi żelaznej, w którym jechał początkowo pasażer z objawami cholery lub do którego został przeniesiony, winno być natych-miast opróżnione, zamknięte a po przybyciu pociągu na miejsce poddane *ściślej dezynfekcyi*, resp. zniszczenie części powalanych stołcami lub wymio-cinami chorego.

Obowiązek *dezynfekcyi wagonów* i izolowania cholerycznych podróz-nych i niesienia im wszelkiej pomocy, *cięży na zarządzie* danej drogi żelaznej.

Z chwilą pojawienia się cholery w Warszawie *dorożkarze i powoźnicy* powozami publicznymi winni pod karą mieć *zakazane przewożenie* jakich bądź *chorych* bez wezwania policyanta.

Wrazie gdyby *dorożką lub powozem* publicznym przewożonym był cho-ry choleryczny, dany wehikuł winien być na koszt właściciela natych-miastowo poddany *ściślej dezynfekcyi*.

Ad e). Środki zmniejszające miejscowe i osobiste usposobienie jednostek do cholery.

Ponieważ cholera epidemiczny charakter przyjmuje i groźnie występuje tam szczególnie gdzie *grunt i woda gruntowa są zanieczyszczone* materiami odpadkowemi i gdzie w bliskości mieszkań ludzkich nagromadzone bywa-ją na powierzchni gruntu lub w zagłębieniach i dołach wszelkiego rodza-ju nieczystości i odpadki, przeto koniecznem jest przed pojawieniem się u nas cholery o ile możności wpłynąć na oczyszczenie gruntu na teryto-ryum miejskiem, postarać się o jak najszybsze i najdokładniejsze *usunięcie* z obrębu zamieszkałego wszelkich *stoków nieczystości* i wymagać by nadal zanieczyszczanie gruntu i skupiania nieczystości nie miało miejsca.

Co w danym domu w celu osiągnięcia wyżej wskazanego rezultatu ma być dokonaniem a mianowicie do jakiego stopnia można poprzestać na *wywózce* nagromadzonych nieczystości, śmieci i odpadków lub też *połączyć wywózkę z dezynfekcją* o tem rozstrzygnąć winny delegacye ad hoc jak naj-wcześniej ustanowione. *Delegacye*, z których każda składać się winna z urzę-dnika policyjnego, policyanta, lekarza i obywatela, winny przystąpić bez-względnie do *rewizyi* wszystkich bez wyjątku *domów*, na *piśmie* wymagania dotyczące oczyszczenia i dezynfekcyi danego terytorium wręczyć na miej-scu właścicielowi lub rządecy domu, termin dokonania rzeczonych czynno-ści oznaczyć i z upływem tego terminu *rewizyę ponownie odbyć*, ewentualnie wnieść *skargę* na właściciela lub *przedstawić go do wsparcia* lub pożyczki z funduszków publicznych, oile wymagane czynności są zbyt kosztowne dla osoby prywatnej.

Ponieważ *picie wody niedobrej*, mianowicie takiej której skład chemi-czny i mikroskopowy świadczy o świeżem czy dawnem zanieczyszczeniu posoką organiczną, zwiększa usposobienie do cholery, a może nawet bez-pośrednio do zarażenia zarazkiem cholerycznym się przyczynić, przeto obecnie już należałoby się *od picia takiej wody wstrzymać*.—Że zaś w War-szawie tak woda studzien domowych jak i woda wiślana wodociągowa

nieodpowiadają wymaganiom higieny, przeto zaleca się w ogóle picie wyłącznie *wody przegotowanej*, wystudzonej i zaprawionej dla smaku jakim sokiem lub *kwasmem roślinnym* w małej ilości.

Wszystkie te *studnie podwórzowe i uliczne*, których woda przy dokonanych dawniej badaniach okazała się mocno zanieczyszczoną winny być przez *policię zamknięte*; woda z nich od czasu do czasu może być pod nadzorem policji do rynsztoków wypompowana po wysypaniu odpowiednich środków dezynfekcyjnych.

Co się tycze *zanieczyszczeń gruntu ulic i placów*, to ze względu na niemożność skutecznego zaradzenia złemu bez długotrwałych robót i melioracyi, Tow. lek. warsz. ogranicza się na wyrażeniu *dwóch wymagań*:

1-o iżby w szeregu przedsięwziętych robót publicznych na pierwszym planie postawionem być mogło *zastąpienie starych rynsztoków nowemi* o równych, ścisłych ścianach i

2-o iżby codziennie, w godzinach ściśle oznaczonych, *do rynsztoka ulicznego* przed każdym domem wlewany był odpowiedni *płyn dezynfekcyjny*, w ilości zastosowanej do długości frontu danego domu.

Wszelkie środki mające na celu zapobieżenie zanieczyszczeniu gruntu, wody gruntowej i powietrza, mianowicie wszelkie środki skierowane ku zniszczeniu lub ograniczeniu wyziewów cuchnących winny być zastosowane *nie tylko w domach mieszkalnych* ale również i w *dworcach dróg żelaznych, w teatrach, szpitalach*, w domach przytułku, w *szkołach*, w *koszarach, więzieniach, hotelach, zajazdach*.

Nad *sprzedażą* materjałów spożywczych a szczególnie *mleczyma, mięsa, ryb, wędlin, piwa, wina, wód gazowych, tanich lodów, owoców, lodu* i t. d. winien być rozciągnięty ścisły nadzór. Jak najściślejszy wypada rozciągnąć nadzór nad *sprzedażą środków lekarskich* i t. z. *sekretnych i środków drastycznych* jak np. aloes, które w zwykłym handlu sprzedawane bywają.

Publiczność za pomocą odezw, plakatów, ogłoszeń z ambon winna być *ostrzegana*, iż wszelkie *cierpienie żołądka*, które w zwykłym czasie nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa, obecnie znakomicie *zwiększa usposobienie do cholery* i że nawet przy najmniej groźnych objawach niestrawności (*ból brzucha, rzęnięcie, nudności, rozwolnienie*) należy natychmiast *szukać rady lekarza*. Ogłosić również trzeba, że *wszelkie nadużycie* w jedzeniu, piciu, znużenie, nadmierne wysiłki umysłowe i fizyczne, pognębienie pod wpływem *obawy przed cholerą, niewypoczas, zaziębienie, zimne kąpiele* zwiększają usposobienie do cholery.

Niesłychanie ważnem i pożądanem jest *dostarczenie bezpłatnej resp. taniej, zdrowej strawy* tej sferze ludności miejskiej, wśród której cholera zwykle epidemicznie się szerzy i z której na inne sfery ludności się rozprzestrzenia, z nadmienieniem, iż strawa rzeczona winna być wydzielaną tak aby i do mieszkań przez rzeczoną ludność zabieraną być mogła.

Z chwilą *pojawienia się cholery w kraju* lub sąsiednich prowincjach należałoby zakazać odbywania *odпустów i jarmarków*, na które ludność z bliższych i dalszych okolic się zjeżdża.

Z chwilą *pojawienia się cholery w Warszawie* pożądanem by było *wydanie zakazu uczęszczania uczniów i dzieci do szkół, szkół niedzielnych, rzemieślniczych, ochron, hederów* i t. p.

Niezbędnem jest jak najspieszniejsze *wydalenie z miasta wszystkich włóczęgów i żebraków* i zapobieżenie ich powracaniu do Warszawy.

Wprowadzenie przez granicę *starzyzny i łachmanów* winno być dziś już zakazanem, a z chwilą ukazania się cholery w kraju należy zakazać wprowadzania starzyzny łachmanów i szmat do Warszawy i innych miast.

Ad f). Unieszkodliwienie trupów cholerycznych.

Zarządzone być winny odpowiednie *środki by zgon osób zmarłych po pojawieniu się w Warszawie cholery każdy jak można najwcześniej był konstatawany*, przez lekarza leczącego lub przez lekarza miejskiego.

Do czasu skonstatowania zgonu, trup osoby zmarłej na cholere, nie powinien być z miejsca poruszany, ubrany, obmywany i t. p.

Z chwilą dokonanego skonstatowania zgonu, należy *trupa*, w tem odzieniu w jakim chory umarł, *obwinąć w prześcieradło* dobrze napojone roztworem sublimatu (patrz Dezynfekcja) złożyć tak w trumnie i bezwłocznie wynieść czy wywieść do domu przedpogrzebowego.

Trumna raz zamknięta bezwarunkowo już otwierana być nie może.

Do oddziału *domu przedpogrzebowego* przeznaczonego specjalnie na pomieszczenie trupów cholerycznych lub do osobnego na ten cel zbudowanego czasowego pomieszczenia nikomu prócz służby *wstęp nie ma być dozwolony*.

W domu przedpogrzebowym odbywać się powinna *nocą dezynfekcja* powietrza za pomocą par chloru (patrz Dezynfekcja).

Ad B). ŚRODKI ZAPEWNIAJĄCE POMOC CHORYM CHOLERYCZNYM.

Środki zapewniające chorym cholerycznym pomoc winny być koniecznie obmyślane i do wiadomości tak publiczności jak lekarzy, felcerów i aptekarzy podane przed pojawieniem się w kraju cholery.

Przedewszystkiem obmyśleć wypada gdzie mają być urządzone *stacje izolacyjne* i w Warszawie jedną przynajmniej taką stację bezzwłocznie należy urządzić, zaopatrzyć w meble, statki i t. p. uorganizować w niej służbę lekarską, felcerską i infirmierską, *aby pierwszy pojawiający się przypadek cholery, zastał już wszystko zrobione, co do absolutnej izolacji cholerycznych jest niezbędnem.*

Pożądanem jest aby tak władze sanitarne jak i stowarzyszenia prywatne zawczasu, przed pojawieniem się w kraju cholery, uorganizowały *pomoc lekarską i infirmierską* (dozorców i dozorczyń chorych) i wiadomość dokładną publiczności o organizacyi tej dały, tak aby każdy z łatwością mógł w danej chwili znaleźć radę i opiekę lekarską.

Ponieważ z tej opieki lekarskiej korzystać będą przeważnie osoby niezamożne, przeto należy lekarzom, felcerom, dozorcóm i dozorczyńnióm, zapewnić na czas trwania cholery, w dzielnicy, w której działać się z obowiązali, *stałe, odpowiednie wynagrodzenie* ¹⁾,

Lista lekarzy, felcerów dozorców i dozorczyń, którzy do niesienia bezwarunkowo i natychmiastowo pomocy chorym w czasie cholery się zobowiązali i dokładne adresa tych osób winny się znajdować w każdej aptece

¹⁾ Podczas minionych epidemii cholery lekarze i służba pomocnicza, spełniający wyjątkowo uciążliwe czynności, tak w szpitalach dla cholerycznych jak i w mieście, nie zawsze byli wynagradzani za swe trudy z funduszków publicznych, a bardzo często bywali opłacani nieodpowiednio. Towarzystwo Lekarskie Warszawskie, uznaje za konieczne, aby wynagrodzenia dla lekarzy felcerów, dozorców, posługaczy i t. d. i w ogóle dla osób czasowo do niesienia pomocy w czasie epidemii powołanych, było odpowiednie, a mianowicie izby lekarze w szpitalach cholerycznych, z uwagi na zupełną niemożność korzystania z wolnej praktyki, mieli zapewnioną płacę niemniej niż 300 rs. miesięcznie a lekarze do niesienia pomocy cholerycznym w mieście zobowiązani izby otrzymali płacę niemniej niż 5 rubli dziennie i żeby to ostatnie wynagrodzenie lekarzom wypłacaniem było *tygodniowo*. Płaca felcerów, dozorców, i posługaczy czynnych podczas cholery winna być również wyższą i prędzej uiszczaną niż to miało miejsce podczas minionych epidemii.

a nadto także listy lekarzy i t. d. w danej dzielnicy działać mających winny się znajdować u każdego z rządców domu w tej dzielnicy położonego.

Należy zawczasu w porozumieniu z aptekarzami obmyśleć sposoby dostarczania chorym ubogim szybko, bezpłatnie lub tanio lekarstw i środków dezinfekcyjnych. Cenniki środków dezinfekcyjnych, winny być podane do publicznej wiadomości.

Należy zawczasu obmyśleć sposób niesienia pomocy chorym w porze nocej bez nadmiernego obarczania tych lekarzy, którzy wciągu dnia do stałych czynności są zobowiązani.

Ad C). ŚRODKI ZAPEWNIAJĄCE POMOC REKONWALESCENTOM.

Koniecznien przed pojawieniem się cholery w Warszawie drogą filantropii publicznej wypada obmyśleć pomieszczenie dla rekonwalescentów klasy niezamożnej, którzy przez dłuższy czas po przebyciu napadu cholerycznego do pracy są niezdolni i odpowiednien żywionemi być muszą.

Pomieszczenie czy pomieszczenia dla rekonwalescentów winny zapewniać zupełną izolację ich od osób zdrowych, tak samo jak chorych na cholere w domu czy w stacyi izolacyjnej mieszczonych.

Filantropia publiczna winna dbać o dostarczenie rekonwalescentom ubogim odpowiedniego ubrania, pościeli ponieważ ubranie, w którym do stacyi izolacyjnej przybyli i pościel na której w domu początkowo leżeli najczęściej wypadnie spalić.

Wiadomości bieżące zagraniczne.

— Z Kopenhagi otrzymujemy następujące tymczasowe doniesienie:

Ósmy między-narodowy kongres lekarski, jaki zebrał się obecnie tutaj, zgromadził 1400 członków z różnych części świata. Prezydentem obrany prof. PANUM, jako prezydent komitetu organizującego całe zebranie. Kongres rozdzielił się na 14 Sekcyi. Z polaków przedstawili swoje prace prof. KOSIŃSKI z Warszawy: Wycięcie nerki z pomysłem zejściem (upoważniony jestem nadmienić, że spostrzeżenie wkrótce podanem będzie w całości czytelnikom Medycyny), prof. MIKULICZ z Krakowa: O środkach przeciwniegnilnych przy operacyach przecięcia jamy brzusznej, prof. ADAMKIEWICZ: O unaczynieniu rdzenia przedłużonego. Przyjęli także udział w kongresie: dr. WICHERKIEWICZ z Poznania, dr. BENI i dr. HERING z Warszawy, dr. LEWANDOWSKI z Wilna, dr. PONIKKO i dr. JAKUBOWSKI z Krakowa, dr. GOSTYŃSKI i dr. SCHATTAUER ze Lwowa.

Dr. Gustaw Lewandowski.

— Przewodnika gimnastycznego (organu Towarzystwa gimnastycznego „Sokol”, wychodzącego we Lwowie pod redakcją D-ra Tadeusza ŻULIŃSKIEGO) opuścił prasę Nr. 7 i zawiera: Wycieczka Czeskich Sokolów do Krakowa i Wieliczki. — Zarys ćwiczeń na skoczni (c. d.). — Gimnastyka w lwowskich szkołach ludowych. — Sprawy towarzystwa gimnastycznego „Sokol”. — Sprawy towarzystw gimnastycznych zagranicznych. — Kronika. — Bibliografia. Nr. 8 zawiera: Na powitanie Czeskich Sokolów. — W jakiej mierze szkoła powinna się zajmować wychowywaniem obywatelskiem i w jaki sposób ma to zadanie spełniać. — Zarys ćwiczeń na skoczni (c. d.). — Gimnastyka w szkołach średnich w Galicyi. — Sprawy towarzystw gimnastycznych zagranicznych. — Kronika.

— Dr. KOCH nieprzyjął propowanego mu miejsca Dyrektora Urzędu zdrowotnego Państwowego (*Reichsgesundheitsamt*) w miejsce ustępującego d-ra STRUCKS'A, skutkiem tego przeznaczono na to stanowisko prof. SKRZECZKĘ, uchodzącego za powagę pod względem spraw zdrowia publicznego. KOCH zostanie prawdopodobnie Dyrektorem mającego się utworzyć Instytutu higieniczniczego. Myśl założenia takiego Instytutu powstała w czasie wystawy higienicznej.

REDAKTOR I WYDAWCA DR. G. FRITSCHÉ.

Дозволено Цензурою. Варшава 8 Августа 1884. Друк М. Зіемкіевіча Krak.-Przedm. N. 15.